

RELIGIA – GRAŻYNA WEGLARZ – S. JÓZEFA

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus

Witam Was bardzo serdecznie i pozdrawiam. Jak spędzacie czas? Mam nadzieję, że pośród tego zamieszania i zawirowania, w którym przychodzi nam żyć znajdujecie czas na modlitwę, bo zapamiętajcie sobie, że w życiu nie poradzimy sobie sami, może nam się wydawać, że damy sobie radę bez Pana Boga, ale na krótką metę, jeśli nie mamy odniesienia do Pana Boga, to kto nam choćby nawet teraz pomoże. Żaden mędrzec, żaden uczony tego świata nie jest w stanie rozwiązać tego co nas dręczy. Niektórzy mogą zadawać pytanie, gdzie jest Bóg, że dopuścił to cierpienie, dlaczego milczy i czy jest Mu to obojętne? Takie i podobne pytania zadawali ludzie od początku świata. Tylko w świetle wiary możemy zrozumieć te trudności.

Kl. Ib, Kl. Ic, Kl. Ie, Kl. Ih, Kl. IIa, Kl. IIb, Kl. IIc

TEMAT: JEZUS CHRYSZTUS – DROGA PRAWDA I ŻYCIE.

Kiedy wczytujemy się w fragmenty Pisma Świętego odnajdujemy wielokrotnie słowa samego Jezusa Chrystusa, Który mówi o sobie: „Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem” (J 14,6) Nasze serca szczególnie teraz są ciągle niespokojne. Doświadczamy pokusy zniechęcenia.....

jestemy przygnieceni

Własną słabością.

Niemocą.

Grzechem.

Jezus przychodzi dziś szczególnie do tych, którzy przeżywają trwogę życia, trwogę istnienia, do tych, których serce jest niespokojne.



W sercu Ojca niebieskiego jest dla Ciebie miejsce.
Cokolwiek tutaj przeżywasz,
cały czas miłość Ojca jest roztoczona nad Tobą.
Przytul się do Jezusa Chrystusa,
On ciągle będzie Ci dawał Ducha Świętego,
On zaprowadzi Cię do Ojca.

JEZUS – BOSKI MISTRZ – JEDYNY SYN OJCA

Ja jestem Drogą

– Drogą, która prowadzi do Boga, który jest w Niebie

Ja jestem Prawdą

– która zwycięża niesprawiedliwość i krzywdę

Ja jestem Życiem

– prowadzącym do światła i życia, które nie będzie miało końca.

Często myślę o Drodze

Jest wąska i stroma, jest przestrzenna i szeroka

– Którą wybieram?

A jaką Drogę proponuje mi Jezus.



Jestem Bogiem wiernym, zachowującym przymierze i miłość do tysięcznego pokolenia względem tych, którzy Go miłują i strzegą Jego praw,

Cóż to jest Prawda? – Zgodność moich czynów, myśli z rozumem i sercem.

Współczesny człowiek często zaciemnia obraz prawdy, oszukuje, kłamie, ocenia i osądza niesprawiedliwie, wynagradza również niezgodnie z prawdą. Ludzie doznają rozterki, bólu a nawet rozpacz.

Cóż to jest Życie? – Jezus zapewnia nas, że On jest Życiem, Światłem nieprzemijającym Życiem w Trójcy Jedyne Boga.

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie. W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem. Znaście drogę, dokąd Ja idę”. Odezwał się do Niego Tomasz: „Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?” Odpowiedział mu Jezus: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie”. (J, 14, 1-6)



„.... Była niedziela. Wraciałam z Eucharystii. Byłam zatrwożona. W głowie mi wciąż dudniły słowa wyznania wiary: WIERZĘ w Boga – Ojca Wszechmogącego, wierzę w Jezusa Chrystusa – Syna Bożego, wierzę w Ducha Świętego – Pana i Ożywicielea... Wypowiadałam te słowa wspólnie z setkami innych ludzi, ale zdałam sobie sprawę, że dla niektórych wiara nie znajduje się w centrum, jest zepchnięta na margines, nie jest bliska i namacalna. Dla wielu CREDO to były tylko puste słowa, wyznanie bez pokrycia. Zanim bowiem skończyła się Msza Święta, połowa osób uciekła... wielu z obecnych nie przyjęło Komunii Świętej.... a jeszcze inni... niespokojnie spoglądali na zegarki lub odpisywali na SMS-y...



Czy tak powinna wyglądać nasza wiara?

Czy czasem nie zostawiamy jej na co dzień w sferze snów i marzeń, a przypominamy sobie o Bogu tylko w chwilach trudnych, lub gdy faktycznie potrzebujemy jakiegoś zaświadczenia, aby być chrześnymi lub świadkami na ślubie?

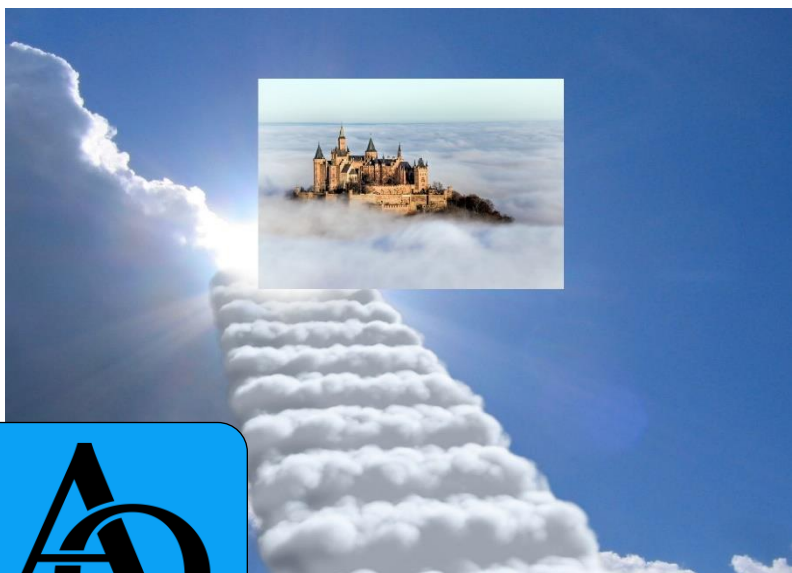
Czy czasem nie żyjemy obok, tak jak uczniowie, którzy pomimo tego, że żyli z Chrystusem, nie wiedzieli, dokąd On idzie i o czym mówi, stwierdzając fakt, że znają drogę.

Jezus nie zadał pytania czy znają drogę?

Powiedział to w formie twierdzenia, jakby z góry zakładając, że powinni wiedzieć, bo przecież On sam jest Drogą.

Zbawiciel pragnie każdemu z nas przygotować mieszkanie w niebie, byśmy mieli życie w obfitości i byli z Nim jedno jak On jest z Ojcem. Tym samym wskazuje, że On jest łącznikiem między nami a Bogiem, drogą do zbawienia i życia wiecznego.

Ja nie narzekam choć tak wiele tu nie mam,
 Izdebkę małą i więcej nic,
 Ale w wieczności, w mej ojczyźnie niebieskiej,
 Będę miał pałac, co złotem lśni.
 Tak, ja mam pałac, tam poza górami,
 W tym jasnym kraju,
 Gdzie młodość wciąż trwa.
 Gdzie łzy nie płyną,
 Wszystkie troski przemina,
 Tam mi mój Zbawca koronę da.
 Choć tutaj często, zmęczony, znękanym,
 I tak jak prorok pod głową mam głaz.
 Ja nie narzekam, bo w niebie dostanę,
 Swoją własną pałac na wieczny czas.
 Tak, ja mam pałac...
 Więc mi nie współczuj, choć wydaje się biedny,
 Ja pielgrzymuję do górnych stron.
 Ja szukam miasta ze złotymi bramami,
 Tam ja dostanę swój własny dom.



Tylko czy my faktycznie tego chcemy?

Bo skoro wyznajemy, że wierzymy w Trójjedynego Boga, powinniśmy z pełnym zaufaniem iść obraną trasą wiary, by stanowiła ona mapę naszego życia.

Co więcej Jezus powinien być pierwszą przygodą naszej ziemskiej wędrówki i ostatecznym jej celem.
 Bo to wiara sprawia, że dostrzegamy sens istnienia,
 że potrafimy cieszyć się każdym dniem,
 ufać i dążyć do spotkania Wszechmogącego w codzienności.

Jezus w Ewangelii zadaje kluczowe pytanie każdemu z nas:

„Wierzysz w Boga?”

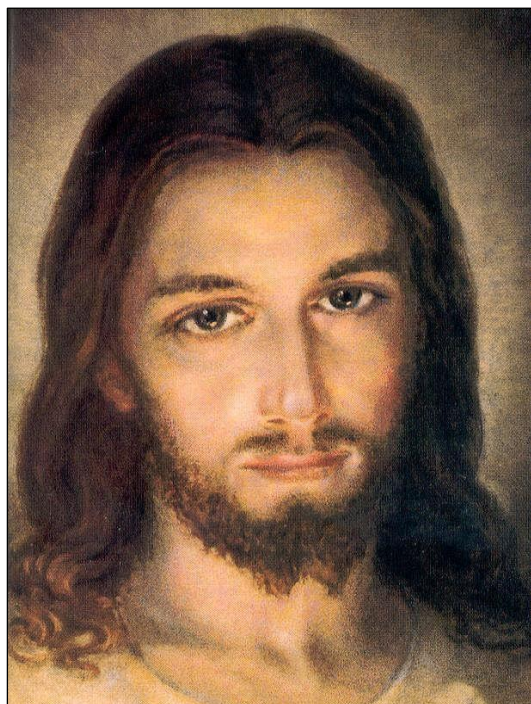
po czym dodaje „skoro wierzysz w Boga i we Mnie wierz”,

bo „nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie”.

Co to znaczy? Co to za pytanie?

Przecież ja wierzę! To mnie nie dotyczy! – powiesz w duchu.

Ale czy faktycznie uznajesz, że Bóg jest, ufasz Mu i dążysz do Niego, bo wyznajesz, że On jest Drogą, Prawdą i Życiem?



Czy też Twoje WIERZĘ,
 to tylko słowo wypowiedane bez pokrycia w czynach?
 Wyuczona regułka, zapamiętana z lekcji katechezy?
 Czy rzeczywiście żyjesz dla Boga
 i zawierzasz Mu całego siebie?
 Czy codziennie podejmujesz trud wiary
 i ryzykujesz utratę siebie
 w obronie wartości i zasad, które wyznajesz?
 Czy faktycznie całkowicie oddajesz Bogu wszystko
 i zgadzasz się, by On wypełniał swoją wolę
 względem Ciebie w każdym aspekcie Twojego życia?



Może będziemy nielubiani, znieważani, szydzeni,
wyśmiani i pogardzani... może nie będziemy mieć zaszczytnych stanowisk,
pięknych domów, szybkich samochodów
ale poprzez wytrwałość i całkowite oddanie Bogu i obranie
Go za cel będziemy spotykać Go każdego dnia w konkretach naszego życia
i zdobędziemy z pewnością to, co najważniejsze
pokój serca i zjednoczenie z Nim już w tym życiu.



Nie zostawiamy naszej wiary w sferze snów i marzeń,
ale z pełnym zaufaniem idźmy obroną drogą wiary.
Wykonujmy nasze obowiązki sumiennie i rzetelnie, kochajmy ludzi dookoła,
czyńmy dobro i tym samym dążmy do tego, by zdobywać jak najwięcej dusz dla Boga.
Zwróćmy się do Boga, oprzyjmy na Nim swoje życie
ukierunkujmy je ku Niemu - uwierzmy, zaufajmy, zawierzmy
obierzmy Boga za Pana naszego życia, a z pewnością będziemy szczęśliwi!!!
Bo tylko Jezus jest Drogą, Prawdą i Życiem.



Jezus jest Prawdą, ponieważ oświeca nasz umysł.
Jezus jest Drogą, ponieważ pokrzepia naszą wolę.
Jezus jest Życiem, ponieważ ożywia nasze duchowe serce.
Jezus nie tylko uczy Prawdy,
nie tylko wskazuje drogę,
nie tylko pomaga żyć,
ale sam JEST
PRAWDĄ, DROGĄ I ŻYCIEM
każdego człowieka.

Zadanie: Pomyśl i zastanów się jaka jest Twoja wiara? Poproś Jezusa by ją umacniał.
jozefa.weglarz@interia.pl